№ 13. Warszawa, dnia 19 (31) Marca 1873 roku. Rok II.

TYGODNIK PRZEMYSŁOWO-HANDLOWY

CZASOPISMO POŚWIĘCONE SPRAWOM ROLNICTWA, PRZEMYSŁU i HANDLU.

Z ILUSTRACJAMI.

WARUNKI PRENUMERATY:

w Warszawie, rocznie rsr. 5 kop. 40,—kwartalnie z odnoszeniem do domu rs. 1 k. 35.— **na Prowincji**, rocznie rsr. 7 k. 20,—półrocznie rsr. 3 kop. 60,—kwartalnie rsr. 1 kop. 80.

Prenumerować można we wszystkich księgarniach i kantorach pism perjodycznych.

Wydawcy **L. Redlich i A. Bachner.**

Redakcja i Ekspedycja Główna

przy ulicy Zielnéj Nr. 29.

AGENCJE GŁÓWNE:

w Petersburgu, w księgarni B. M. Wolffa,—**w Wilnie**, w księg. J. Zawadzkiego,—**w Odessie**, w ks. G. Rousseau.—**w Żytomierzu**, w księg. K. Budkiewicza,— **w Krakowie**, w ks. D. E. Friedleina,—**we Lwowie**, w księg. K. Wilda,—**w Poznaniu**, w ks. F. H. Richtera.

Ogłoszenia przyjmują się za opłatą po 5 kop. od wiersza lub za jego miejsce.

Do ogłoszeń mogą być dodane próby w naturze.

ZA I PRZECIW

Z powodu posiedzenia zebrania ogólnego Towarzystwa wzajemnego kredytu odbytego w dniu 24 marca r. b.

I.

W sprawozdaniu ogłoszonem przez wszystkie prawie miejscowe pisma perjodyczne,[1]) o rezultach odbytego w dniu 24 marca r. b. posiedzenia zebrania ogólnego warszawskiego Tow. wzaj. kredytu, uczyniono tylko wzmiankę, iż wniosek dziewiętnastu członków: „aby nowowkupujący się do Towarzyst. członkowie, zobowiązani byli do stosunkowéj dopłaty na rzecz kapitału zapasowego, już złożonego przez przednich członków,“ większością głosów odrzucony został przez zebranie ogólne na zasadzie opinji Rady.

Ponieważ kwestja stawiona przez 19 członków ze stanowiska praktycznego, zaczepia właśnie o nieważniejszą prawie sprawę, bo o cel, zadanie i przynależność kapitału zapasowego w instytucjach wzajemnego kredytu, a w ścieśnionem kółku zebrania ogólnego i dla naturalnego wreście pośpiechu, należycie rozjaśniona być nie—mogła bo i o samym wniosku, dowiedzieliśmy się nie ze sprawozdania, jak tego art. 36 ustawy wymagał, lecz z krótkiéj wzmianki w „*porządku dziennym*“ przeto uważamy za obowiązek (przemawiałem i wotowałem za wnioskiem 19), przenieść ją na pole szersze t. j. publicznéj dyskusji.

Fig. 11. Fig. 9.

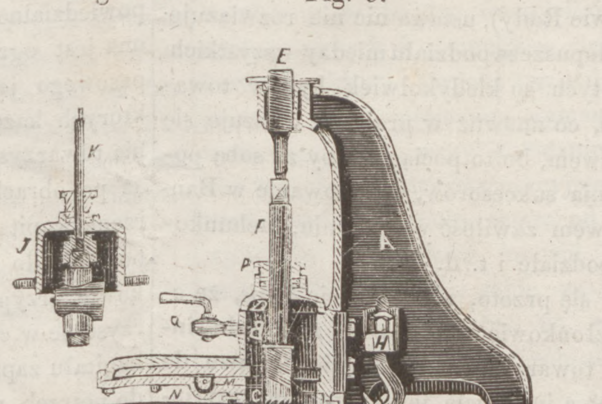
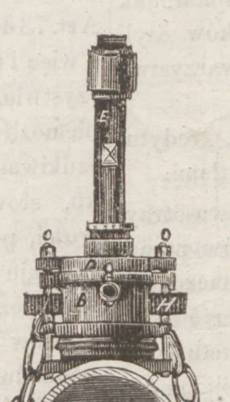


Fig. 10.



Dla łatwiejszego zrozumienia, o co rzecz idzie powtarzamy: Na zasadzie § 65 ustawy Towarzystwa, z zysków osiągniętych w operacyjnym perjodzie (od 1 kwiet. po ostatni grudnia) strącono na utworzenie kapitału zapasowego, wedle sprawozdania rs. 1930 k. $34\frac{1}{2}$, podpisani więc na wniosku mniemali, iż słuszną byłoby rzeczą aby nowo wchodzący członkowie, jako przychodzący do gotowego już kapitału zapasowego wytworzonego siłami uprzednich członków, a ztąd i do pewnych praw zawarowanych ustawą, nabyli sobie ową dogodność, przez stosunkowe przyłożenie się do zwiększenia owego kapitału.

W ocenieniu tego żądania Rada, przez upoważnionych do obrony opinji członków swoich, wygłosiła:

Że kapitał zapasowy wytworzony z 10% czystego zysku i z pomocą innych źródeł § 65, 68 i 69 ust. wskazanych, nie uważa się za własność członków; a, instytucji—i ma cel określony;

Że żaden z członków przy wystąpieniu z towarzystwa nie ma do niego prawa i nic z niego nieotrzymuje;

Że więc niema zasady do nakładania na nowowstępujących członków jakichkolwiek dopłat, bo do tego ustawa nieupoważnia, a to tem bardziéj, iż nowi członkowie znajdą się w tem samém położeniu względem innych, później po nich wchodzących.

Nadto członek jej p. Z., uniesiony zape-

[1]) Zob. wiadomości bieżące niniejszego Nru.

wne werwą obrony, twierdził: że wniosek *jest niesprawiedliwym bo nielegalnym* (sic). Działać przeciwko ustawie jest to samo, co podkopywać instytucję. Tak daléj idąc możeby wnioskodawcy stawili jeszcze propozycję aby bogatszy więcéj opłacał od uboższego (sic) etc. etc.

W poparciu opinji Rady, członek towarzystwa p. R. W. przytoczył znowóż, że przy układaniu projektu ustawy miał pod ręką wiele podobnych z Cesarstwa i zagranicy a w żadnéj z nich niespotykał warunku o który rzecz idzie; że wniosek potrąca o zmianę ustawy, dopiero co nadanéj, i możeby więc nienależało wchodzić o jakąkolwiek zmianę, dopóki dalsza praktyka nieokaże koniecznéj tego potrzeby i t. p.

Jakoż powyższe motywy głównie, spowodowały decyzję zebrania ogólnego, przez co jednak ogólne pytanie o celu i przynależności kapitału zapasowego, nie zostało rozwiązane.

II.

Sprobujmy—wyjaśnić bliżéj.

W instytucjach wzajemnego kredytu, (którym w Europie dała początek Belgja, przez założenie pierwszego towarzystwa wzajemnego kredytu w Brukselli w r. 1868, a na wzór tego ostatniego, utworzone zostało podobneż towarzystwo w Petersburgu z inicjatywy p. Łamanskiego),—kapitał zapasowy ma na celu (Koklen Schultze Delitsch i inni):

pokrywać straty mogące mieć miejsce w operacjach towarzystwa;

wytworzyć z czasem gwarancję dla zyskiwania pożyczek z innych źródeł;

wytworzyć kapitał niezależny, z któregoby wrazie potrzeby sama instytucja w pewnéj części mogła czerpać na kapitał obrotowy i nakoniec:

rozdzielić stosunkowo tak ten kapitał, jak i pozostałe sumy między uczestników czyli członków, w razie zwinięcia towarzystwa i likwidacji jego interesów.

Ustawa Warszaw. Towarz. wzaj. kredytu, określa cel ten następującymi artykułami:

§ 65. „Zyski z operacyj towarzystwa otrzymane, po pokryciu strat i wydatków na administrację i po strąceniu przeznaczonego z decyzji Zebrania ogólnego wynagrodzenia dla członków Rady, Zarządu., Komitetu i Delegacji rewizyjnéj, a nadto niemniéj jak 10% na fundusz zapasowy, rozdzielają się pomiędzy *wszystkich* członków towarzystwa, w *stosunku* do otwartego każdemu z nich kredytu.

Uwaga. Potrącenie części zysku na fundusz zapasowy ustaje, skoro fundusz ten *dorówna* kapitałowi obrotowemu.

§ 69. Kapitał zapasowy tworzy się z części zysku na ten cel przeznaczonéj (§ 65) i nieodebranéj w czasie właściwym dywidendy (§ 68), oraz procentów od tych sum—i nakoniec:

§ 73 w tytule o „zwinięciu towarzystwa" mówi: „Sumy, jakie pozostaną po zupełnem zaspokojeniu wszelkich zobowiązań towarzystwa, rozdzielają się pomiędzy członków, w stosunku do wysokości kredytu, jakiego *każdy z nich* używać miał prawo!"

Oto wszystko, co ustawa określiła w przedmiocie kapitału zapasowego. Określenie to okazuje się niejasnem i dla tego § 34 i 42 dopuszcza wniosku o zmianę lub uzupełnienie ustawy.

W praktyce przedmiot ten okazuje się jak następuje:

W pierwszym perjodzie operacyjnym (Sprawozdanie) przy 352,280 r. kapitału obrotowego, stan czynny wynosił 2,288,315 r. 74 kop., stan bierny, r. 2,267,196 k. 73½, różnica po potrąceniu wszelkich kosztów wynosi rs. 21,119 k. 73½ na wynagrodzenie administracji oddzielono 2,975. Czysty zysk rs. 18,144 k. 75½; z czego potrącono 10% na kapitał zapasowy rs. 1930 k. 34½. Jeżeli w tym stosunku jak dotąd operacje Towarzystwa (co się należy spodziewać) będą się zwiększać, to za lat 10 na kapitał zapasowy będziemy odtrącać po 10 razy tyle i tak daléj. Słowem przy zwinięciu Instytucji, (jeżeli żadne albo małe tylko straty będą miały miejsce), kapitał zapasowy w papierach zachowany, dojdzie do kilka kroć stotysięcy i wyżej, bo potrącanie go wedle § 65 ustaje dopiero *po dorównaniu* kapitałowi obrotowemu. Kapitał ów jakkolwiek tworzy się z czystych zysków, ale potrącenie z nich o tyle też zmniejsza dywidendę dla obecnych członków, i ta być może rachunkowa uwaga spowodowała wniosek 19 stu, ażeby nowochodzący wnosili dopłaty na rzecz tegoż kapitału.

Czyli kapitał ów, jest własnością członków czyli też Instytucji (jak to utrzymywali pp. członkowie Rady), ustawa nic nie rozwiązuje. Art. 73 dopuszcza podziału między wszystkich, a więc i tych co kiedykolwiek byli w towarzystwie, co znowuż w praktyce okazuje się niemożliwem, bo to pociągnęłoby za sobą poszukiwania sukcesorów, deponowanie w Banku, słowem zawiłość w działaniu, rachunkowości, podziale i t. d.

Zdaje się przeto, ale tylko się *zdaje*, że ostatni członkowie obecni przy zwinięciu interesów towarzystwa będą mieli prawo do podziału? a instytucja jest tylko depozytyrjuszem owego „vadjum przyszłości!"

Wszelako warunki uzyskującego kredyt w towarzystwie, są nader pozytywne, albowiem:

a) Członek odpowiada za operacje towarzystwa nietylko w stosunku 10%, ale i za pozostałe 90% otwartego mu kredytu osobistego (§ 13 i 22);

b) poddaje się skutkom prawa handlowego w razie nieuiszczenia się (§§ 4 i 23);

c) dopłaca różnicę *za przeszłość*, w razie gdyby zebranie ogólne postanowiło podnieść wnioski z 10% do 20% bez zwiększenia jednak normy kredytu (§ 5);

d) przy wystąpieniu z towarzystwa i obrachowaniu zysków i strat, zrzeka się części należności będących w odzyskaniu (§ 15);

e) przedstawia poręczenie w podpisie, papierach, lub hipotece i t. d.

Otóż te obowiązki i przypuszczalne prawo zrzeczenia się zebrać się mającego kapitału zapasowego, zdają się przemawiać na korzyść wniosku, iżby później przychodzący członkowie ponosili pewne opłaty na rzecz kapitału zapasowego już wytworzonego. Ale żądanie to, znacznie utrudniłoby rozwój saméj Instytucji w przyszłości, bo w miarę zwiększania się kapitału, stosunkowe dopłaty na rzecz jego musiałyby być większe, a ci co najpóźniéj przed zwinięciem interesu wstąpią to chyba już w widokach tylko na sukcesję....

III.

Oto co mówi znany finansista Jakowlew w dziele swojem (Zasady kredytu ludowego St. Petersburg 1869. str. 115):

„Nader zawiłą kwestją, jest kwestja tworzenia się kapitału zapasowego w towarzystwach wzajemnego kredytu. Zachodzi bowiem pytanie, czyli ów kapitał jest własnością członków w miarę uczestniczenia ich w Instytucji i takowy winien im być powrócony przy wystąpieniu, czyli też stanowi on własność instytucji i ulega podziałowi jedynie w wypadku zwinięcia i likwidacji. Towarzystwa niemieckie (Schultze Delitsch), jedne mają kapitał niepodzielny inne kapitał zapasowy należący do pojedyńczych członków. W ogólności zasada kapitału zapasowego, zdaje się być przeciwną zasadzie wzajemności. W instytucjach w których nie ma odpowiedzialności pojedyńczych członków, albo ona jest ograniczoną strącanie kapitału zapasowego jest koniecznością; lecz w tych w których każdy członek odpowiada za działania towarzystwa i nie inaczéj może wystąpić, aż po obrachowaniu zysków lub strat,—tworzenie kapitału zapasowego jest anomalją, albowiem do podziału jego przychodzą członkowie przypadkowo znajdujący się w towarzystwie w chwili zwinięcia. Niepodzielność kapitału zapasowego i nieproporcjonalnością jego do potrzeb, przeszkadza nawet operacjom towarzystwa. Jeżeli towarzystwa niemieckie zbierają kapitał zapasowy to dla tego jedynie ażeby mieć większą gwarancję do zaciągania pożyczek i t. d. W Peterburgskiem towarzystwie wzajemnego kredytu, na kapitał zapasowy potrąca się nie z zysków lecz z ¼ części ogólnéj sumy procentów opłaconych towarzystwu!"

Widzimy przeto, że propozycja 19-tu, zaczepiła kwestję rozmaicie pojmowaną; tym-

czasem znajdujemy dla niéj wyjście w innych towarzystwach opartych na wzajemności różniących się tylko od Warszaws. towarzystwa wzajemnego kredytu, ograniczeniem wniosków na kapitał obrotowy i zakresem operacyj.

W ustawie Kasy pożyczkowéj z r. 1867 przemysłowców warszawskich:

W § 5 powiedziano: przy zapisaniu się każdy członek wnosi jednarozowo 1 rs. na kapitał zapasowy.

§ 28 Występujący lub wyłączeni z liczby członków, jak również ich spadkobiercy, mają prawo do zwrotu tylko *rzeczywiście* wniesionego przez nich wkładu, do otrzymania dywidendy.

§ 48. Jeżeli po zaspokojeniu długów kasy i wypłat członkom udziałów, okaże się remanent, to takowy rozdziela się pomiędzy członków.

W świeżo zatwierdzonych przez Ministra skarbu ustawach towarzystw zaliczkowo-wkładowych dla miast i powiatów Grojca Kutna i Wiskitek, znajdujemy jednobrzmiące artykuły:

§ 4. Każdy wstępujący wnosi 1 rs. na kapitał zapasowy.

§ 50. Kapitał zapasowy tworzy się: a) z kar od dłużników nieuiszczających się w terminie, b) z 10% czystego zysku, c) z wpisowego po rs. 1 i d) z innych przypadkowych źródeł.

§ 51. Kapitał zapasowy ma przeznaczenie na pokrycie strat (§ 18) i zachowany być winien w papierach publicznych rządowych 5%. W razie gdyby z czasem kapitał zapasowy doszedł *trzeciéj* części kapitału obrotowego z wkładów, natenczas suma przewyższająca tę proporcję, może być użytą do wydawania zaliczek (§ 14).

Zdaniem więc mojem dla zapobieżenia nadal powtarzaniu się wniosku 19-tu, który na sprawiedliwych zasadach i dotychczasowéj niejasności ustawy jest oparty, należałoby wyjednać uzupełnienie § 3 ustawy, w słowach: „Każdy z wstępujących i przyjętych członków wnosi jednarazowo po rs. NN. na kapitał zapasowy“—i odpowiednią zmianę § 2, 65 i 73 przez dodatek w „wszystkich *obecnych*,“ co też zapewne będzie przedmiotem dyskusji przyszłego zebrania ogólnego.

Członek Tow. wz. kr.
J. Stat....

KILKA SŁÓW
o towarzystwach akcyjnych i projekcie nowéj ustawy akcyjnéj.

(Dalszy ciąg).

II.

Przegląd nowéj ustawy akcyjnéj.

Trzydzieści lat minęło od czasu ogłoszenia, obecnie u i nas obowiązującéj, ustawy o towarzystwach udziałowych czyli spółkach akcyjnych. Ułożona w czasie, (r. 1836) w którym forma akcyjna towarzystw w małem jeszcze była użyciu, ustawa ta zawiera wiele postanowień widocznie przestarzałych, jak np. te, które się odnoszą do spółek ze szczególnemi prawami i przywilejami, jakie teraz wcale zastosowania nie mają. Formalności określone tą ustawą, co do przechowywania wniosków pierwiastkowych, zdawania sprawy przez założycieli z wniosków tych i wydawanych akcyj, nie odpowiadają formalnościom, które dziś ustaliła praktyka. To samo powiedzieć można, o niektórych artykułach co do utworzenia kapitału, formy i przelewu akcyj i rozdziału ich między założycieli a subskrybentów. Od tych postanowień oraz od innych, które określają wewnętrzny zarząd spółek, dopuszczają się w praktyce istotne wyjątki w wielu najw. zatwierdzonych ustawach towarzystw akcyjnych, utworzonych w czasach ostatnich. Oprócz tego dotychczasowa ustawa akcyjna, daje powód do wielu nieporozumień, i zawiera mnóstwo niejasności, wymagających wprowadzania oddzielnyh wyjątkowych przepisów do ustaw pojedynczych spółek.

Projekt ułożony w ministerstwie finansów jeszcze w r. 1866 i z rozkazu rady państwa ogłoszony potem w roku 1870, a obecnie rozesłany celem wywołania uwag, zawiera w sobie wiele, bardzo ważnych i pożytecznych poprawek i uzupełnień wyż wzmiankowanéj ustawy. Projekt ten jednak jako oparty na bezwarunkowem wymagniu pozwolenia rządowego, przy załadaniu wszelkich bez wyjątku towarzystw akcyjnych, w zasadach swych odstępuje często od poglądów, wywodów i wniosków komisji prawodawczéj, która postawiła sobie za zadanie, urządzić towarzystwa te, na wzór innych państw europejskich, w sposób aktowy czyli notarjalny.

Przy takiéj organizacji, jak już wyżéj zauważono, potrzeba o ile możności pełnego i jasnego prawa ogólnego, uczuwać się daje jeszcze silniéj, w skutek braku bezpośredniéj kontroli uprzedzającéj ze strony władz rządowych. Z tych względów, komisja przy układaniu projektu tego prawa, oprócz obowiązujących już praw i propozycyj, zawartych w projekcie wyżéj wzmiankowanym, kierowała się jużto zatwierdzonemi w państwie rosyjskiem ustawami spółek akcyjnych, już to prawodawstwem przedmiotu tego tyczącem się w innych państwach, a przeważnie: angielskiem, francuzkiem i niemieckiem.

Wypracowany na tych podstawach przez komisję projekt nowéj ustawy o towarzystwach akcyjnych składa się 5-ciu rozdziałów, a mianowicie: 1) *Postanowienia ogólne; 2) Porządek zakładania towarzystw akcyjnych*; *3) Skład i rodzaje kapitału akcyjnego*; *4) Czynności towarzystw akcyjnych i 5) Ustrój ich zarządu wewnętrznego.*—Rozdział 6) mieści w sobie postanowienia, tyczące się wyjątków od ogólnego sposobu zakładania towarzystw akcyjnych, o których objaśnienia znajdują się w uwagach ogólnych. Postanowienie o zaprowadzeniu wydziału kontroli przedstawione jest, jak już objaśniono wyżéj, w formie dodatku do art. 44.

1. Postanowienia ogólne.

Rozdział pierwszy projektu pod tytułem „*Postanowienia ogólne*“, ma za zadanie określić główne cechy charakterystyczne towarzystw akcyjnych. Cechy te polegają na odpowiedzialności ograniczonéj uczestników czyli stowarzyszonych (akcjonarjuszów), odpowiedniéj do ich wkładów, na ściśle oznaczonym kapitale zakładowym utworzonym z wkładów jednakowéj wysokości, i na określonym zakresie czynności. W przyjętéj redakcji komisja uważała za potrzebne przeprowadzić tożsamość co do rozmaitych terminów, któremi w państwie rosyjskiem oznaczają towarzystwa akcyjne, nazywane bez odróżnienia to towarzystwami udziałowemi, to spółkami akcyjnemi, oraz między wyrażeniami: *akcje, udziały czyli cząstki*, którym w praktyce można bezwątpienia różne nadawać znaczenie, lecz które w obec prawa, wszystkie odpowiadają jednemu pojęciu ogólnemu, jednakowéj wysokości wkładów.

Projektowane w tym rozdziale postanowienia, odpowiadają w ogóle artykułom obowiącym o towarzystwach udziałowych i spółkach akcyjnych (Zbiór praw, tom X część 2), wskazanym w cytatach. Zmiany tyczą się głównie redakcji, któréj komisja starała się nadać więcéj stanowczości i pełności. I tak w art. 1 postanowiono, że liczba spólników towarzystwa akcyjnego, na wzór prawodawstwa angielskiego, nie powinna być mniejszą od *siedmiu*. Dopełnienie to było niezbędnem, ze względu na obowiązkowy skład liczebny zarządu i komisji rewizyjnéj, z trzech członków złożonych. Art. 5 projektu stanowi, że towarzystwa akcyjne nie mogą się nazywać imieniem jednego lub kilku swych spólników. Wprawdzie w czasach ostatnich, utworzyło się w państwie rosyjskiem kilka towarzystw

akcyjnych, przeważnie dla przedsiębiorstw fabrycznych, pod firmą dawnych tych fabryk właścicieli; niemniéj jednak komisja upatruje w tem ważne odstąpienie od jednéj z cech odróżniających towarzystwa akcyjnego, polegającéj na tem, że ono ma znaczenie bezimiennéj osoby prawnéj z kapitałem zakładowym, ściśle określonym w ustawie towarzystwa. W razie przeobrażenia towarzystwa handlowego lub przemysłowego odpowiedzialnego całkowicie—na akcyjne, utrzymanie dla tego ostatniego poprzedniéj firmy imiennéj może stać się w praktyce, szczególniéj wśród publiczności mało czytającéj, powodem nieporozumień, mających stronę niebezpieczną. Nie należy spuszczać z uwagi, że spólnicy firmy handlowéj imiennéj, odpowiadają za swoje zobowiązania całym swym majątkiem, tymczasem utworzone pod tąż samą firmą towarzystwo akcyjne odpowiada tylko swoim kapitałem: podstawy kredytu rdzennéj uległy zmianie i nic nie powinno zasłaniać téj zmiany.

Artykuł 7 projektu jest nowy i zawiera określenie znaczenia prawnego towarzystwa akcyjnego po jego legalnem założeniu. Inny znowu artykuł (11) również nowy, tyczy się zmian proponowanych w porządku zakładania tych towarzystw, o których w yżéj przed stawiono objaśnienia, przy ogólnych uwagach.

Artykuły ustawy obowiązującéj (Zbiór praw, tom X, część I) 2141, 2144, 2145, 2147, 2052 i 2056 (wydania roku 1857), zdaniem komisji, zupełnie zniesione być winny, jako nieodpowiadające warunkom współczesnym. Odnoszą się one do zakładania spółek uprzywilejowanych, stanowiących obecnie zjawisko bardzo rzadkie, artykuły te nie mają przytem znaczenia właściwych praw, zawierają jedynie wzmiankę o przywilejach, których udzielenie towarzystwom zależy od uznania rządu, albo też podlega oddzielnym przepisom.

Artykuł 2142, podług którego pozwolenie na założenie towarzystwa nie jest rękojmią rządu za powodzenie przedsiębiorstwa, jest także zbytecznym, jeżeli będzie przyjętą ogólna aktowa procedura przy zakładaniu towarzystw akcyjnych, jak to proponuje komisja.

2. *O sposobie zakładania towarzystw akcyjnych.*

Nie można sobie wyobrazić towarzystwa akcyjnego bez założycieli, którzyby nie obmyślili i nie przygotowali czynników, osobistych i materjalnych, z jakich ono ma się utworzyć. Niezależnie od ułożenia projektu ustawy towarzystwa i określenia wszystkich szczegółów przedsiębiorstwa, założyciele powinni zgodzić się z sobą co do głównych warunków, ponieważ wiele towarzystw akcyjnych zyskuje ostateczne istnienie taką zgodą pierwiastkowych uczestników, przyczem oni tworzą cały konieczny dla przedsiębiorstwa kapitał zakładowy, bez zapraszania publiczności do przyjęcia w tem udziału. Komisja więc uważała za niezbędne ustanowić stanowczy w téj mierze przepis, który mieści się w oddziale pierwszym rozdziału II, pod rubryką *„czynności początkowe.“* Do oddziału tego wszedł między innemi art. 14, określający w zarysach ogólnych części składowe ustawy każdego towarzystwa akcyjnego i odpowiednie art. 2158, 2191 i 2192 ustawy obowiązującéj. Mocą téj ustawy (art. 2165) założycielom towarzystw wolno zatrzymać dla siebie pewną liczbę akcyj, nie przewyższającą jednak piątéj części ogólnéj, wypuścić się mającéj liczby akcyj. Przepisu tego dawno już nie zachowują w praktyce, a przytem niema szczególnego pożytku z takiego ograniczenia, zwłaszcza przy tworzeniu towarzystw akcyjnych bez subskrypcji, za pomocą rozdziału całego kapitału pomiędzy założycieli i osoby przez nich zaproszone. Wiadomo, że ta ostatnia forma tworzenia kapitału uprawniła się niejako przykładem wielu towarzystw.

O subskrypcji na akcje: Oddział trzeci rozdziału II poświęcono przepisom, tyczącym się sposobu postępowania przy subskrypcji. Tutaj komisja zwróciła głównie uwagę, na zapobieżenie możliwym nadużyciom. Ogłoszenie o subskrypcji winno być zamieszczone w jednéj z gazet codziennych, którą wskaże wydział kontroli, i zawierać w sobie dane konieczne do rozjaśnienia interesu. Do liczby tych szczegółów należą warunki proponowane przez założycieli, co do potrącenia na ich korzyść pewnego procentu z czystego zysku w ciągu oznaczonego czasu oraz zawiadomienie o udziale, jaki oni chcą mieć w przedsiębiorstwie i o kosztach poniesionych przez nich w przygotowawczem tegoż organizowaniu. Ważniejsze przepisy, któreby zdaniem komisji należało wzmocnić prawem, są następujące: akcje przy subskrypcji należy wypuszczać nieinaczéj, jak po cenie nominalnéj oznaczonéj w projekcie ustawy; początkowy czyli niejako zadatkowy wniosek na te akcje, nie powinien być mniejszy jak 10% téjże ceny (nominalnéj), a wpływające na akcje wnioski nie powinny być oddawane do rąk założycielom, ale do jednéj z instytucyj kredytowych za kwitem na imię subskrybentów wystawionym i z zabronieniem założycielom wydawania jakiejkolwiek części tych pieniędzy, przed założeniem towarzystwa.

O prawach i obowiązkach założycieli: W obowiązującéj obecnie ustawie o towarzystwach udziałowych, dwa artykuły, 2174 i 2175, pozostawiają założycielom zawiadywanie sprawami towarzystwa do ostatecznego ukonstytuowania się. Artykuły te, zdaniem komisji, powinny być bezwarunkowo zniesione, jako dające powód do ważnych nadużyć i niezgodne z interesami akcjonarjuszów. Komisja sądzi przeciwnie, że założyciele towarzystwa akcyjnego nie powinni mieć prawa do wydawania żadnych rozporządzeń w sprawach towarzystwa, aż do ostatecznego jego założenia i że do nich powinny się rozciągać warunki początkowego wniosku na równi z innymi subskrybentami. Zgodnie z tem zaprojektowano oddział drugi rozdziału II o *„prawach i obowiązkach założycieli.“* Założycielom służy prawo do wynagrodzenia za dokonane przez nich prace i poniesione wydatki przy organizowaniu przygotowawczem przedsiębiorstwa, oraz do pewnego na ich korzyść procentu z czystego zysku; lecz i jedno i drugie zależy od zgody ogólnego zebrania subskrybentów. Niektórzy z członków komisji [1]) chcieliby jeszcze bardziéj ograniczyć to prawo, stanowiąc, iż założyciele mogą sobie rościć do tego pretensję w tym jedynie wypadku, jeżeli suma żądanego przez nich wynagrodzenia i wysokość procentu z czystego zysku na ich korzyść, były ściśle oznaczone w ogłoszeniu o subskrypcji. Przyczem, zgodnie ze słusznością, jeżeliby co do tych kwestyj oraz co do innych warunków, nie nastąpiła zgoda między subskrybentami a założycielami, tym ostatnim powinno służyć prawo zrzeczenia się przedsiębiorstwa i ogłosić towarzystwo niedoszłem do skutku. W takim razie, rozumie się, że nie mogą żądać żadnego wynagrodzenia za poniesione wydatki; początkowe zaś wnioski, zwracają się subskrybentom.

Pierwsze zebranie ogólne subskrybentów. To, co wyżéj powiedziano, wskazuje już na szczególne znaczenie, jakie ma pierwsze ogólne zebranie uczestników, zwołane po subskrypcji, celem stanowczego porozumienia się z założycielami, rozpatrzenia i zatwierdzenia ich propozycyj i ułożonego przez nich projektu ustawy, sprawdzenia uiszczonych wniosków, podziału akcyj między subskrybentów, nakoniec dla wybrania członków zarządu. Ze względu, że na tém zebraniu tworzy się niejako przyszły byt towarzystwa, komisja uważała za stosowne poświęcić mu osobny oddział. Wedle projektowanych co do tego artykułów, dla ważności pierwszego zebrania ogólnego, potrzebną jest obecność takiéj liczby subskrybentów, która przedstawia przynajmniéj połowę całego zakładowego pieniężnego kapitału, niezależnie od wkładów rzeczowych; stanowi się o sposobie obliczania głosów, przyczém założyciele i właściciele wniesionych do przedsiębiorstwa wkładów rzeczowych lub szczególnych przywilejów, we wszystkich kwestjach tyczących się ich interesów osobistych, powinni mieć tylko głos doradczy. Artykuły te pozostawiają subskrybentom niezadowolonym z uchwały zebrania ogólnego, swobodę zrzeczenia się udziału

[1]) P. P. Diaczkow, Żemczużników, Zołotarew, Kobeko, Repiński, Cynsem i Engelhard.

w przedsiębiorstwie pod warunkiem natychmiastowego o tem oświadczenia; określają nadto wypadki, w których towarzystwo powinno być uważane zaniedoszłe do skutku i sposób objęcia obowiązków przez wybrany zarząd, jeżeli towarzystwo się utworzy. Oddzielny artykuł poświęcono oznaczeniu procedury z takich wypadkach, kiedy zebranie ogólne uzna za możliwe przystąpienie do przedsiębiorstwa, z kapitałem zakładowym zmniejszonym, w porównaniu z proponowanym pierwiastkowo.

O ostatecznem założeniu towarzystwa. Oddział ostatni rozdziału II projektu, zawiera postanowienia o ostatecznem założeniu towarzystwa. W poglądach na ten przedmiot, komisja starała się głównie zapobiedz powstawaniu towarzystw akcyjnych niezupełnie uorganizowanych, bez dostatecznego kapitału, mających znaczenie projektów, proponowanych publiczności często z przesadzonemi obietnicami powodzenia, a nie przedsiębiorstw zasadnie obmyślanych. Dwa warunki mogą tu praktycznie doprowadzić do pożądanego rezultatu 1) wymaganie prawa, aby wszystkie akcje stanowiące pieniężny kapitał zakładowy, były rozebrane i 2) aby na nie uiszczono rzeczywiście wniosek, równy przynajmniéj 10% ich ceny nominalnéj. Bez zachowania tych dwóch warunków i bez stwierdzenia tego aktami zupełnie wiarogodnemi, z których głównemi są: protokół zebrania ogólnego subskrybentów, umowa założycielska i świadectwo instytucji kredytowéj z odbioru pierwszego wniosku,—wydział kontroli obowiązany jest podane zawiadomienie pozostawić bezdalszych następstw. Lecz i przy zachowaniu tych dwóch warunków, na wydziale kontroli ciąży obowiązek uprzedniego rozpatrzenia projektu ustawy zawiązującego się towarzystwa, dołączonego do dokumentów wyżéj wymienionych, który do głównéj księgi akcyjnéj wtedy tylko wpisanym być może, jeżeli się w niczem nie sprzeciwia postanowionym dla towarzystw akcyjnych przepisom. Projekty ustaw, nieodpowiadające temu ostatniemu warunkowi, zwracają się zarządowi, o którego wybraniu jest wzmianka w protokóle zebrania ogólnego, z piśmiennem przytoczeniem przyczyn odmowy i z dołączeniem wszystkich oryginalnych dokumentów. Poprawione wedle uwag wydziału kontroli ustawy, mogą być znowu przedstawione do wpisania do głównéj księgi akcyjnéj, lecz dopiero po wznowionem zawiadomieniu; towarzystwo zaś, które się nie zgodzi na wskazane mu poprawki w ustawie, uważa się za niedoszłe do skutku. Ostatnie artykuły rozdziału określają sposób podawania skarg na wydział kontroli, oraz poprawienia jego własnych omyłek jeżeliby je popełnił. W ogólności, na zasadzie nowego projektowanego prawa, każde towarzystwo akcyjne uważa się za założone w sposób legalny, dopiero od dnia wpisania go do głównéj księgi akcyjnéj; przedtem zaś żadnych przyrzeczeń piśmiennych, promes, kwitów, świadectw tymczasowych lub akcyj wypuszczać nie wolno, a wszelkie umowy co do tego rodzaju papierów, są w obec sądu nieważne i zasądzeniu nie ulegają. (d. c. n.)

OLEJ.

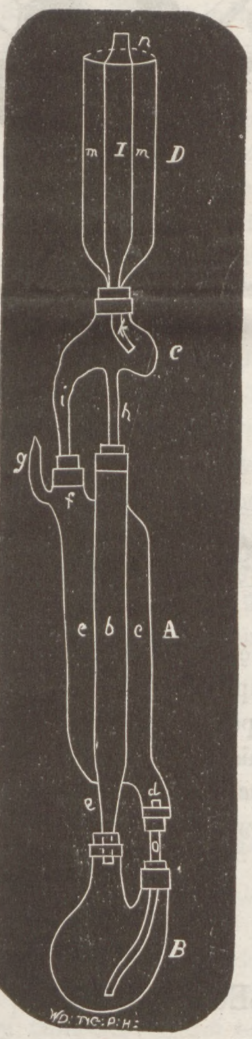
I.

Oznaczenie wartości procentu czyli jakości nasion olejowych.

W tym ważnym przedmiocie, dr. Herm. Bohl podaje kilka szczegółowych objaśnień, które ze względu na ważność téj gałęzi przemysłu dla kraju, czytelnikom naszym do wiadomości podać pośpieszamy.

Przy zakupie materjałów pierwotnych, ciał nieorganicznych, zaprowadzono już wszechstronnie analizę chemiczną, dokładnie wartość tychże oznaczającą. To samo ma już miejsce i przy nabywaniu sztucznych nawozów, kompostów, rozmaitych soli amonjakalnych, fosforowych i azotowych, w dzisiejszem racjonalnem gospodarstwie niezbędnych.

(fig 12.)



Zupełnie inaczéj rzecz się ma przy kupnie niektórych materyj organicznych, (z wyjątkiem może buraków cukrowych), oznaczenie bowiem ich rzeczywistéj wartości zwłaszcza dla ludzi nieobznajmionych specjalnie z robotami analitycznemi jest rzeczą niełatwą.

Z pomiędzy różnych płodów rolnictwa, zwrócimy tu uwagę na nasiona olejowe. Wiadomo, że szczególniéj w latach nieurodzaju kiedy nawet bez względu na jakość, produkt od kupujących znacznie poszukiwanym być musi, pomimo innych niedogodności lokalnych, na wysoką cenę tegoż wpływających, ważną jest rzeczą dla należytego oznaczenia wartości jego—znać dokładnie i wartość jego chemiczno-przemysłową.

Głównie mamy tu na myśli rzepak (Brasica) najwięcéj uprawiany—jak: Brasica napus oleifera (rzepak zimowy), B. praecose oleifera, (rzepak jary) i inne. Klimat położenie, rozmaity sposób uprawy roli, jak na inne rośliny przemysłowe nadzwyczaj wpływ wywiera—tak i tutaj jakość rozmaitych rodzajów rzepaku, aż do 10% wartości olejowéj—podwyższa lub zniża.

Dr. Bohl z wielorakich doświadczeń, na najrozmaitszych gatunkach rzepaku po kilkoletnich obserwacjach dokonanych, doszedł do przekonania, że stosunek wartości czystego oleju, w ziarnach zwłaszcza rodzajów Br. napus, wypada zwykle pomiędzy 32.4 i 42.6% przy różnicy zatem 10%, czyli że dobry rzepak zimowy powinien zawierać oleju około 36.49%.

Przy analizach Br. praecose, stosunek ten ważył się pomiędzy 31.4 i 41.5%, czyli przecięciowo w rzepaku jarym 36.97; w ostatnim nareszcie gatunku Brasica campestris, jako najlepszym pomiędzy 37.9 i 451%, czyli przecięciowo wynosił 42.06%.

Wziąwszy te stosunki za podstawę wartości czystoolejowéj rzepaku, pominąwszy drobne różnice, łatwo da się oznaczyć cena pojedyńczego gatunku nasienia.

Jeżeli naprzykład 50 kilogr. rzepaku jarego zawiera przecięciowo 36.97% oleju i sprzedaje się po 6 rubli, to 50 kilogr. rzepaku zawierającego np. tylko 31.4% oleju, mniéj warte będą; formuła: $\frac{31}{36}.\frac{46}{97}$.

Do oznaczenia przecięciowéj *wartości oleju* samego, używa doktor Bohl przyrządu zwanego Oleometrem, złożonego z na stępujących części szklannych (fig. 12):

A ekstraktor, *B* retortka do ogrzewania, *C* kapelusz zbierający (jak np. u kotła destilacyjnego i oziębiacz *D*. Ekstraktor *A*, składa się z rurki szerszéj *c c*, w którą wtopiona jest węższa *b*. Rurka *b* komunikuje za pomocą osady *e* z ogrzewaczem *B*. Rurka *cc* z boku komunikuje za pomocą wkorkowanéj rurki *o* także z ogrzewaczem, dochodząc aż do dna tegoż ogrzewacza *B*, aby ciągle mogła być zanurzoną w płynie podczas operacji.

W górnéj części rurki *cc*, z przeciwnéj strony znajduje się znowu szyjka *f*, przy któréj przylutowana jest rurka *g* z włoskowatym otworem.

Kapelusz *C* łączy się za pomocą rurki *h*

z rurą *b* i z rurką *i* z szyjką *f* czyli z całą rurką ekstraktora *cc*. Daléj tenże kapelusz *C* za pomocą rurki *k* łączy się jeszcze z rurką *I* oziębiacza *D*; rurka *I* zwęża się u góry o ¼ całéj swéj średnicy.

Użycie tegoż aparatu jest następujące: W ekstraktorze *A* zamyka się lekko bawełną otwór rurki przy *d*, a następnie umacnia się rurkę tę za pomocą korka przedziurawionego przy *o*.

Potem ekstraktor *A* w objętości 7/8 przestworu *cc*, napełnia się przez otwór *f*, o ile można równo—dokładnie zmielonym i należycie zwilżonym rzepakiem, który chcemy probować. Tak napełniony ekstraktor łączy się następnie przez rurki *e* i *o*, z parownicą *B*.

Teraz otworem *f* na rzepak znajdujący się w ekstraktorze dolewamy cieczy zwanéj przez p. Bohla kanadolem (benzyna), dopóty dopóki ogrzewacz *B* za pomocą otworów *e* i *o*, nie napełni się tym płynem do około 20 mmetrów wysokości swojéj.

Potem wkłada się przy *f* i *h* kapelusz *C* wraz z oziębiaczem i napełnia się rurka *m m* zimną wodą, a jeszcze lepiéj drobnymi kawałkami lodu.

Tak przygotowany aparat ustawia się mocno na podstawie do retort używanéj w pracowniach chemicznych, i zaczyna powoli ogrzewać płyn w kolbie *B* się znajdujący, aż do zawrzenia. Wydobywająca się para wstępuje przez rurkę *e* do *b* i dopóty skroplona opada powrotnie do ogrzewacza *B*, dopóki roztarty rzepak w *cc* nie nabierze temperatury odpowiadającéj temperaturze pary. Po dojściu do téj temperatury, para nie kondesuje się daléj lecz wstępuje przez rurkę *h* do kapelusza, i z początku zupełnie się skrapla, następnie zaś po ogrzaniu tegoż kapelusza do odpowiedniego stopnia ciepła, wstępuje znów daléj przez rurkę *k* do rurki *I*, zkąd zupełnie oziębiona tymże samym otworem *k*, ścieka stopniowo do kapelusza *C*.

Rurka *g* służy do wprowadzania i wychodzenia powietrza, stosownie do rozmaitych zmian temperatury w przyrządzie.

W ten sposób bardzo małą ilością kanadolu możemy znaczną ilość rzepaku wyekstraktować,—ponieważ płyn ten ciągle skraplany i obiegający po całym aparacie—nie ginie.

Jeżeli przez rurkę *o* zacznie spływać zupełnie czysty i jasny płyn, można czynność ekstrakcji uważać za skończoną.

Nasycony w ten sposób kanadol olejem znajdującym się w ogrzewaczu *B* przez odparowanie oddala się, a z pozostałego oleju czystego możemy oznaczyć procent oleju, jaki zawierał w sobie rzepak próbowany.

Taka analiza może być skończoną przy pewnéj wprawie, w przeciągu 1½ do 2 godzin. Pan Bohl zwraca jeszcze uwagę panów analityków, że użyty, kanadol powinien posiadać cężkość gatunkową (Baume) 0.66 do 0.68 i nie być ogrzewany wyżéj jak do 50—80° *C*. Płyn ekstraktujący używany, nie jest niczem innym jak znanym eterem petrooleowym (benzyna) zalecanym już od 1862 roku przez chemika H Hirszla.

JANKE'SA APARAT do gotowania i zarazem oświetlania naftą.

(z rysunkiem 1.)

P. F. Janke wynalazł aparat, który opalany naftą, służyć może jednocześnie, tak do gotowania i ogrzewania, jak zarazem do oświetlania. Aparat ten (fig. 13.) składa się z lampy naftowéj, trwałéj konstrukcji o okrągłym płomieniu, spoczywającéj na pewnego rodzaju trójnogu, który zarazem służy jako podstawa (denarek) dla aparatu, na którym

(fig. 13.)



umieszcza się naczynie do gotowania lub pieczenia. Lampa ta tak samo jak każda inna naftowa lampa, jasno i ładnie oświetla, a produkty spalenia, wydobywające się z cylindra, służą jednocześnie do grzania i opalania. Lampy takowe wykończa p. Antoni Nowotny w Brunn.

LEGRADY'A NOWY przyrząd do rozcinania szkła, zastępujący djament.

(z drzeworytem 1.)

Narzędzie to wynalezione przez pana Legrady w Ottogring pod Wiedniem (Hauptstrasse Nr. 24), odróżnia się od zwykle używanego diamentu, tem że w miejsce tegoż umocowane jest w obsadzie kółko stalowe, umyślnie w tym celu wyrobiane i hartowane, obracające się około swéj osi, znacznie twardsze od szkła, a tém samem dokładnie go krająć mogące. Jak przecięcie na figurze 14 okazuje,

(fig. 14.)



zuje, kółko to osadzone jest w ten sposób, że po za osadę jeszcze o ¼ milimetra wystaje. Użycie jego jest takie same, jak przy zwykłym diamencie: posuwa się je przy linji z odpowiednim naciskiem; kółko to wycina wyraźnę rysę, podług któréj szkło z największą łatwością rozłamać się daje. Widoczne wcięcia *aa* w osadzie na figurze widziane, służą do obłamywania małych kawałeczków szkła.

Użycie tego narzędzia, jak widzimy jest bardzo proste; ma tę jednak wyższość nad djamentem, że szczególnéj krzywe linje nadzwyczaj dokładnie wycina, co do ceny jest o wiele tańsze i dłuższy czas służy do użytku.

PRZYRZĄD DO WIERCENIA i wszrubowywania bocznych odnóg w rurach napełnionych cieczami gazami i t. p

(z 3 drzeworytami.)

Za pomocą tego aparatu, można w przeciągu 20 minut na jakiejkolwiek krzywéj powierzchni obejmującéj ciecz, gaz, lub t. p. wywiercić dziurę, jednocześnie w niéj wyrznąć gwint od 6 do 50 mm. średnicy i z bardzo małą ilością utraconéj cieczy wkręcać czyli przytwierdzać boczne odnogi rur, manometry i t. p.

Urządzenie tego aparatu jest następujące: na osadzie *A*, któréj podstawa dokładnie pasować powinna do powierzchni na któréj się przytwierdza, jak naprzykład, na fig. (z. str. 1) do rury *R*. przyszrubowany jest mały cylinder *B*, który za pomocą podkładu kauczukowego *C*, szczelnie do danéj powierzchni przystaje i umocnia się szrubami *L L*. Cały zaś aparat łańcuchem *G* lub jakimkolwiek innym sposobem, przytwierdza się do ciała w którym ma być wywiercony otwór.

Wierzchnią część cylindra *B*, zamyka pokrywa *D* z szczelnym otworem *P* (Stopfbüchse), w którym świder *F* z narzynaczem szczelnie obracać się może. Klapa ta tak samo przytwierdzona jest za pomocą śrub *o*, *o*, fi. 10. do cylindra kauczukowym pierścieniem szczelnie przypasowana.

Dolna część świdra zaopatrzona jest tylko narzynaczami pilnikowemi służącymi do wiercenia dziury, boki zaś tegoż opatrzone są

zwykłymi nacięciami jak do muterek szrubowych, zachodzącemi tak wysoko, aby do kładnie całą wyciętą powierzchnię gwintem zaopatrzyć mogły. Przyciskanie świdra odbywa się jak zwykle u świdrów metalowych w głowie przyciskacza na figurze przy *F*, fig. 9. oznaczonego.

Po wywierceniu dziury i gwintu, co robotnik pozna po tem że świder daléj obracać się nie daje, wykończa się jeszcze gwint przez kilkorazowy obrót tam i nazad i podnosi świder aż pod sam wierzch cylindra *B* f. 9. Następnie za pomocą zębatego kółka *N* zasuwa klapę *M*, która wyższą część cylindra od spodniéj hermetycznie oddziela. Po tem otwiera się kranik *q*, dla wysuszenia cieczy i odejmuje wierzchnią pokrywę *D*, wraz ze świdrem a na jéj miejsce przyszrubowuje się okurana na figurze 11 przedstawiana *I*, z spindlem *k* i rurą krzyżową *R*, zamkniętą do niéj należącym kranem.

Potem odsuwa się znowu zasuwa *M*, f. 9 przy kółku *N* i zaszrubowuje powoli rurę krzyżową *R*; co gdy nastąpiło, odszrubowuje się z łatwością szpindel *k* leży tylko bowiem na 1 lub 2 obwodach gwintu. Po odjęciu teraz całego aparatu *A* i przytrzymujących go łańcuchów, pozostaje na powierzchni rury, lub naczynia przytwierdzona rura krzyżowa do któréj dalsze potrzebne przytwierdzać się daje.

Widoczna przytem, że przy téj całéj operacji tracimy tylko tyle cieczy lub gazu, ile się dwa razy w cylindrze *B*, pomieścić mogło.

J. St.

Uniwersalna machina do kopjowania rzeźb wszelkiego rodzaju.

Z Karlsruhe donoszą, że w ostatnich czasach w Billingen, jak pisze gazeta „Schwartzwalder", odkryty został genjalny wynalazek dla przemysłu artystycznego. Brzeźbiarz G. Mathis tamże zamieszkały wynalazł machinę, za pomocą któréj, każdą rzeźbę, jakiegobądź kształtu i wielkości, dokładnie kapjować można. Na polecenie tamtejszego ministerstwa handlu, machina ta została zbadana przez komisję techniczną i okazała jak najlepsze rezultaty. Z dobrych źródeł taż gazeta zapewnia, że główna część téj machiny jest inwencją rzadką w świecie mechanicznym, albowiem takowa działa z jak największą dokładnością i szybkością, a orginał z takiem podobieństwem kopjuje, że tylko niektóre bardzo delikatne szczegóły wymagają wykończenia ręką specjalisty. Odstąpienie od kształtu orginału lub uszkodzenie tegoż przy użyciu machiny téj, nie jest możebnem.

Jeżeli ogólna użyteczność nowego wynalazku sprawdzi się, jak w ogóle zapewniają kompetentni, to machina ta jak się zdaje odda ogromne usługi sztuce, modelarstwu w giserniach i in. t. p. reprodukcji rzeźby.

Wiadomości bieżące.

Warszawskie Towarzystwo Wzajemnego kredytu. Ze sprawozdania zarządu Warszawskiego Towarzystwa Wzajemnego Kredytu z czasu od 9-go kwietnia po 31 grudnia 1872 r. wyszłego już z druku, podajemy następujące ważniejsze szczegóły: Uczestników Towarzystwa z dniem 9 kwietnia 1872 r. było 176, członków z kapitałem poręczonym r. 984,200, obrotowym rs. 98.420. Liczba członków zatém po upływie $8\frac{3}{4}$ miesięcy wzrosła z dniem 31 grudnia 1872 r. o 766, bo do 941 doszła z kapitałem poręczonym rs. 3,622,800, obrotowym rs. 352,280. Kredyt jednego uczestnika wynosi rs. 3,744 k. 74. Z powyższéj liczby członków korzystają z kredytu: a) 856 na podstawie osobistéj odpowiedzialności na rs. 3,274,850; b) 71 na podstawie zabezpieczenia hypotecznego na rubli 220,350: c) 6 na podstawie zabezpieczenia papierami publicznemi na rs. 12,600; d) 8 na podstawie zabezpieczenia drugich osób na rs. 15,500. W okresie tego sprawozdania zażądało kredytu osób 1,514 na summę rs. 6,732,600. Z cyfry téj zmniejszono kredyty o rs. 1,343,300. Od 292 osób zażądano zabezpieczenia na rs. 719,550. Od 198 osób pozostało nie opłaconych wniosków rs. 524,350. Na 83 podań pozostało niezadecydowanych rub. 262,600. Razem rub. 2,849,800. Ogółem jak wyżéj rs. 3,522,800 jako kapitał poręczony przez 941 członków. Obrot całkowity ze wszystkich operacyj Towarzystwa wynosił w tym okresie rs. 19,856 k. 55. Stan majątkowy Towarzystwa był następujący: Stan czynny: 1) W kasie w gotowiźnie rs. 108,370 k. $31\frac{1}{2}$; w papierach procentowych rs. 75,890. Razem rs. 184,260 k. $31\frac{1}{2}$. 2) W papierach procentowych w Banku Polskim i w Towarzystwie kredytowém ziemskiém rs. 583,155. 3) Fundusze na rachunek bieżący i u korespondentów rs. 348,507 k 48. 4) Weksle w portfelu rs. 1,122,614 k. 7. 5) Pożyczki na zastaw papierów procentowych rs. 36,917. 6) Pożyczki na zastaw towarów rs. 9,780 k. $99\frac{1}{2}$. 7) Zaliczenia rozmaite rs. 3,864 k. 73. 8) Zaliczenia na koszty organizacji rs. 2,268 k. 20. 9) Wartość inwentarza ruchomości rs. 2,019 kop. 95. Ogół stanu czynnego rs. 2,288,315 k. 74. Stan bierny: 1) Kapitał obrotowy rs. 352,280. 2) Otwarty kredyt w Banku Polskim rs. 88,936 k. 59. 3) Kapitały na lokacji rs. 53,909 k. 73. 4) Fundusze na rachunek bieżący złożone rs. 1,092,328 k. $12\frac{1}{2}$. 5) Należności korespondentom rs. 721 k. 40. 6) Fundusze złożone na zastaw rs. 55,040. 7) Fundusze złożone na pewność zobowiązań uczestników rs. 14,900. 8) Depozyty do zachowania rs. 589,105. 9) Depozyty rozmaite rs. 1,400 k. 39. 10) Depozyt procentu opłacanego na r. 1873 rs. 8,574 k. 77. Ogół stanu biernego rs. 2,267,196 k. $\frac{1}{2}$. Przewyżka stanu czynnego rs. 21,119 k. $73\frac{1}{2}$, która to suma stanowi zysk, z jakiego rada Towarzystwa proponuje oddzielić na wynagrodzenie: a) 9 członkom rady i zarządu rs. 1,500; b) członków komitetu wyborczego rs. 1,355; c) członkom delegacji rewizyjnéj rs. 120. Razem rs. 2,975. Z pozostających rs. 18,144 k. $73\frac{1}{2}$ strącić na fundusz zapasowy rs. 1,930 k. $34\frac{1}{2}$. Pozostałe do podziału rs. 16,214 k. 39 stanowić będą w stosunku rocznym 0,9% do otwartego każdemu członkowi kredytu, 9% od wniosku.

Konkurs na posadę asystenta

przy laboratorjum chemiczném Szkoły Rolniczéj Imienia Haliny w Żabikowie pod Poznaniem.

Z dniem 1-go kwietnia r. b. wakuje w Szkole Rolniczéj Imienia Haliny w Żabikowie posada asystenta przy laboratorjum chemiczném. Kandydaci zechcą świadectwa swe z wyższych zakładów naukowych, wykazujące uzdolnienie do wykonania analiz ilościowych przesłać franko pod adresem p. K. Koszutskiego, Sekretarza Zarządu Centr. Tow. Gosp. w Poznaniu przy ul. Koziéj 11. Uposażenie asystenta wynosi 466 tal. rocznéj pensji, wolne pomieszkanie, światło, opał i usługa.

Zarząd Centralnego Towarz. Gospodarczego dla W. Księstwa Poznańskiego.

Dr. H. Szuman, Prezes.

(33.—1—2.)

Giełda Petersburska.	28 marca.	25 marca.
Weksle na Londyn 730 728[8] .	32 5/8 23/32	32 23/32 11/16
„ Amsterdam 3 m. . .	164¼	—
„ Hamburg 3 „ . .	276¼	276½
„ Paryż 3 „ . .	347¼	347½
5% Bilety Banku pań. 1 em. . .	94¾	95
5% „ „ 2 em. . .	94½	94¾
5% „ „ 3 em. . .	94¼	94½
5a Pożyczka Stieglitza	—	—
5% Poż. pr. z r. 1864 1 em. . .	154¼	154
5% „ „ „ 1866 2 em. . .	151	151
5% „ ros. ang. z r. 1870 .	-	—
5% Listy zastawne rosyjskie .	106	107
Akcje dróg żel. Wiel. Tow. . .	138	138¼
Akcje dróg żel Warsz. Wiedeń.	95.	94½
„ „ „ , Terespol.	115	115
Obligacje dróg żel. Wielk. Tow.	98	98
„ „ Mikołajewskiéj	112½	112½
„ „ Terespolskiéj	—	—
Warszawski Bank Handlowy . .	351	354
„ „ Dyskontowy .		290
Imperjały	604	604
Dyskonto	6¼	6¼
Odessa weksle na Londyn . . .	735½ 736.	— —

GIEŁDA WARSZAWSKA.

WEKSLE.	Poniedz. d. 24		Wtorek d. 25.		Środa d. 26.		Czwartek d. 27.		Piątek d. 28.		Sobota d. 29.	
	żądano	płacono	żądano	płacono	żądano	płacono	żądano	płacono	żądano	płacono	żądano	płacono
Berlin 100 t. a vista	109,87½	109,57½			109,95	109,65	109,80	109,50	109,95	109,65	119,95	109,65
Gdańsk dito dito	—	—			—	—	—	—	—	—	—	—
Hamburg 300 B. M.		—			—	—	—	—	—	—	—	—
Londyn 1 ft. st. 3 miesiące	7,35½	7,34			7,35½	7,33½	7,34	-	7,35½	7,33½	7,35½	7,33½
Paryż 300 franków 10 dni	87,75	8745			87,60	87,30	87,60	—	87,67½	87,37½	87,67½	87,37½
Wiedeń 150 fl. 2 m.	100,20	—			100,20	—	100,20	—	100,20	—	100.20	-
a vista	100,10	—			101,10	—	101,10	—	101,10	—	100,10	—
Petersburg 100 rs. 3 mies.	98,50	98,25			98,50	-	98,50	—	98,50	—	98,50	—
a vista	100,	99,75			100,	—	100,	—	100,	—	100,	—
Moskwa 100 rs. 1 mies.	—	—			—	—	—	—	—	—	—	—
AKCJE i OBLIGACJE.												
Akcje wielkiéj kompanji kolei żel. za 125 rs. .	—	137,75			—	137, 75	—	137,75	—	137,75	—	137,50
4½ % obl. dito 2000 fr. 500	—	—			—	—	—	—	—	97,	—	—
Akcje kolei żel. Warsz. Wiedeń.	9550	—			9550	—	95,50	—	95,50	—	9550	
Obl. drog. żel. Warsz. Wied. po 500 fr.	—	—			—	—	—	—	—	83,50	—	—
5% obl. Warsz. Wied. 100 tal.	—	—			—	—	—	—	—	103,50	—	—
Akcje kolei żel. Warsz. Bydgosk. 100 rs. . . .	73,35	72,75			73,35	72,75	73,25	72,75	73,25	7275	73,25	7275
„ „ „ „ „ 500 „	77,	76			77,	76,50	77,	76	77,	7650	77,	7625
5% Akcje kolei żel. Warsz. Teresp.	116,	—	O	O	116,	—	116,	—	116,	—	116,	116,
Obligi „ „ „ „ „	—	—			—	—	—	—	—	106,50	—	—
5% Akcje „ „ Fabr. Łodzkiéj	105,50	—			105,50	—	105,50	—	105,50	104,75	105,50	104,50
Akcje B H. W. z wpłatą 250	—	—			—	—	—	—	358,	356,	—	..
„ B. H. w Ł. rs. (250) z wp. 100	—	—	T	T	—	—	—	—	—	—	—	—
„ Banku Dyskon. rs. (250)	—	—			—	—	291,	290,	289,	287.	—	—
„ Warsz. Tow. ubez. od ogn. z wpł. 125 rs.	—	—			—	—	—	—	126,50	—	126,50	126,
„ Tow. Łaz. Łaz. (excl div) 500 rs.	—	--	Ę	Ę	—	—	—	—	508,	—	—	—
PAPIERY PUBLICZNE.												
Obligi skarbowe rs. 100	—	—			—	—	—	—	—	89,	—	—
„ cząstkowe złp. 500	—	—			—	—	—	—	—	111,	—	—
Certyfikaty Ban kowe A. złp. 300	—	—	I	I	—	—	—	—	—	51,	—	—
„ „ B. „ 200	—	—			—	—	—	—	—	34,	—	—
„ „ bezprocentowe	—	—			—	—	—	—	—	80,	—	—
Dowody Komis. Likwid. 100	—	—			—	—	—	—	—	—	—	—
Listy zastawne 100 rs. 1-a serja	95, 15	94,85	W	W	95,15	94,85	95,15	94,85	95,15	94,85	95,10	94,85
„ „ 100 „ 2-éj „	94,15	93,85			94,15	93,85	94,15	93,85	94,15	93,85	94,10	93,85
„ „ nowe z r. 1869	94,15	93,85			94,15	93,85	94,15	93,85	94,15	93,85	94,10	93,85
Obligi Tow. Kred. Ziemsk. za 100 rs.	90,20	89,90			90,20	89,90	90,15	89,85	90,10	89,80	90,	89,70
Listy zastawne Miasta Warszawy	—	—	Ś	Ś	84,25	—	—	—	84,25	83,75	84,25	—
4% Listy likwidacyjne	79,30	79,			79,35	79,50	79,45	79,15	79,45	79,15	79,30	79,
5-ta pożyczka Rosyjska z r. 1864 Stieglitza . .	—	—			—	—	—	—	—	91,	—	—
6-ta „ „ „ 1865 „	—	—			—	—	—	—	—	—	—	—
5% Bilety Banku Państwa z r. 1860	95	—			95,25	—	9550	9450	95,50	94,50	9525	—
5% Metaliki za Luty					—	—			100,50	—	—	—
„ Sierpień	—	—			—	--	101,	100,50	101,	100,35	—	—
5% Pożyczka Rosyjska premjowa z r. 1864 . .	154,50	—			154,50		154,50	153,75	154,50	—	154,50	—
„ „ „ ostemplowana	154,50	—			154,50		-		-		—	—
„ „ „ 1866	152,	151,33			151,50	—	152,	151,	151,50	—	151,50	—
„ „ „ ostemplowana	152,	153,33			151,50		—				—	
5% Listy Zastawne Rosyjskie	507,50	—			107,50	--	107,50	--	107,50	—	107,25	—
MONETY i BANKNOTY.												
Półimperjał . . . . rs.	—	—			—	—	—	—	—	6,2½	—	—
Dukaty holenderskie nowe . . . . „	—	—			—	—	—	—	—	3,58½	—	—
„ austrjackie . . . . „	—	—			—	—	—	—	—	—	—	—
Pruskie bilety Kassowe . . . . „	—	—			—	—	—	—	1,10½	—	—	—
Bilety bankowe austrjackie . . . . „	—	—			—	—	—	—	68	—	—	—

Wartość kuponu d. 29 b. m. Listów zastawnych starych 107 7/9 nowych 134 13/18, L. Z. m. Warszawy 247 2/9, listy likwid. 131 1/9, obligi skarb. 197 7/9, Poż. prem. 1 em 105 5/9, 2 em. 22 2/9.

Wydawcy **L. Redlich i A. Bachner.** Дозволено Цензурою. 21 Марта 1873 г. Redaktor **S. Czarnowski.**

w Drukarni S. Orgelbranda Synów, ulica Bednarska Nr. 20 nowy.